

**Anastazja Seul**

Uniwersytet Zielonogórski

## PIĘKNO NIELITERACKIEGO SŁOWA JANA PAWŁA II



### Wprowadzenie

Literackie wypowiedzi Jana Pawła II są przedmiotem zainteresowania filologów, którzy dostrzegają ich walory artystyczne. Już w latach 40. znane były poetyckie dokonania Karola Wojtyły, a opublikowany jako ostatni – w 2003 roku – *Tryptyk rzymski* stał się materiałem wielu analiz<sup>1</sup>. Niektórzy badacze poszukują również odpowiedzi na pytanie, dlaczego także nieliterackie wypowiedzi papieża budzą zainteresowanie miłośników polszczyzny<sup>2</sup>.

Jan Miodek, analizując homilie papieskie z pierwszych pielgrzymek do Polski, przekonuje, że powtórzenia oraz pytania retoryczne są to najbardziej charakterystyczne środki wypowiedzi papieża; podkreśla użycie form modalnych wyrażających subiektywny stosunek przemawiającego (*móc, chcieć, pragnąć*), zwraca uwagę na charakterystyczne dla papieskich przemówień i homilii słowa i zwroty (np. *coż powiedzieć, szczególnie,*

<sup>1</sup> Zob. np. J. Okoń, *Życiowy profil poety (o drodze twórczej Karola Wojtyły)*, „Znak” 1982, nr 6, s. 556-578; *Jan Paweł II – człowiek i dzieło*, red. B. Walczak, Poznań 2001; M. Skwarnicki, *Posłowie*, [do:] Jan Paweł II, *Tryptyk rzymski*, Kraków 2003, s. 38-39; B. Chrzastowska, *Poeci o Papieżu – Poecie*, [w:] „*Bo piękno na to jest by zachwycalo*”. *Jan Paweł II w kulturze polskiej*, red. W. Chrostowski et al., Poznań 2004, s. 65-85; *Przestrzeń słowa. Twórczość literacka Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, red. Z. Zarebianka, J. Machniak, Kraków 2006; *Jan Paweł II Odnawiciel Mowy Polskiej*, red. S. Mikołajczak, M. Wrześniewska-Pietrzyk, Poznań 2009; K. Dybciak, *Jak istnieje Jan Paweł II w polskiej literaturze*, „Ethos” 2011, nr 3, s. 361-363; *Karol Wojtyła – Jan Paweł II artysta słowa*, red. M. Ołdakowska-Kuflowa, W. Kaczmarek, Lublin 2015.

<sup>2</sup> A. Ceglińska, *Piękno papieskiego słowa. O stylu encyklik Jana Pawła II*, Łódź 2000; A. Kapuścińska, *Domine, murum odii everte, nationem dividentem. Jan Paweł II wobec wojny na Bałkanach*, [w:] *Retoryka na ambonie. Z problemów współczesnego kaznodziejstwa*, red. P. Urbański, Kraków 2003, s. 107-142; P. Urbański, „*Jan Chrzyciel*” narodów. *O kijowskiej homilii Jana Pawła II*, [w:] *Retoryka na ambonie...*, s. 143-154; D. Zdunkiewicz-Jedynak, *Słuchacze kazań po odzyskaniu wolności w 1989 roku*, [w:] *Słuchacz słowa*, red. W. Przyczyna, Kraków 1998.

wpisuje się na przestrzeni owszem – w znaczeniu ‘co więcej nadto, nawet’)<sup>3</sup>. Wrocławski językoznawca wyraża przekonanie, iż należy dążyć do całościowego opracowania stylu papieskich wypowiedzi: „Musimy zmierzać do tego przedsięwzięcia, rejestrując stylistyczne szczegóły, których synteza pozwoli nakreślić pełny obraz retorycznych zachowań naszego wielkiego rodaka”<sup>4</sup>.

Tak więc w niniejszym artykule – który na pewno nie będzie jeszcze oczekiwaną syntezą – chcę zarejestrować te spośród owych „stylistycznych szczegółów”, które wskazują na literackie piękno już nie literackich, lecz użytkowych wypowiedzi Jana Pawła II. Zwrócę uwagę na środki stylistyczne związane z tradycją biblijną oraz retoryczną tradycją grecko-rzymską. Zdecydowana większość ksiąg biblijnych, zanim zostały spisane, przez wieki istniały tylko w formie ustnego przekazu, stąd też można znaleźć wiele wspólnych cech dla tekstów powstałych o odmiennych kręgach kulturowych.

Ponadto cechy mówcy podkreślane przez starożytnych z pewnością można odnieść do Jana Pawła II zarówno jako do autora oficjalnych dokumentów papieskich, jak i książek o charakterze osobistym: *Przekroczyć próg nadziei*<sup>5</sup>, *Dar i tajemnica*<sup>6</sup>, *Wstańcie, chodźmy!*<sup>7</sup>, *Pamięć i tożsamość*<sup>8</sup>. Także w nich obecne są odwołania do poetyki ksiąg biblijnych i tradycji grecko-rzymskiej.

### U źródeł...

Dla Jana Pawła II Pismo Święte stanowi nie tylko podstawowe *locus theologicus*<sup>9</sup>, lecz także księgę, do której nawiązuje poprzez stylistykę swoich wypowiedzi, wykorzystując np. biblijny paralelizm, układy koncentryczne typowe dla Ewangelii wg św. Jana czy motywy biblijne. Warto też dodać, że dla polskich romantyków, którzy byli najbliżsi papieżowi, Biblia stanowiła istotne źródło inspiracji, co widoczne jest

<sup>3</sup> J. Miodek, *Osobliwości stylu Jana Pawła II, Język Polski* 1984, LXIV, s. 173-176; *idem, Osobliwości stylu Jana Pawła II (2), Język Polski* 1988, LXVIII, s. 230-233.

<sup>4</sup> *Idem, Osobliwości stylu Jana Pawła II (2)*, s. 233.

<sup>5</sup> Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei. Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittoria Messoriego*, Lublin 1994.

<sup>6</sup> Jan Paweł II, *Dar i tajemnica. W pięćdziesiątą rocznicę moich święceń kapłańskich*, Kraków 1996.

<sup>7</sup> Jan Paweł II, *Wstańcie, chodźmy!*, Kraków 2004.

<sup>8</sup> Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Kraków 2005.

<sup>9</sup> Termin ten – tłumaczony jako miejsce albo źródło teologiczne – wprowadził Melchior Cano z Salamanki, nawiązując do *Topiki* Arystotelesa. Średniowieczny teolog, próbując znaleźć odpowiedź na pytanie, gdzie szukać właściwej dla teologii argumentacji, wskazał na siedem miejsc „własnych dla teologii”. Dwa spośród nich – Biblię i Tradycję Apostolską – nazwał źródłami fundamentalnymi (*loci constituentes*) jako te, które jako jedyne zawierają zdania objawione. Zob. J. Szymik, *W poszukiwaniu teologicznej głębi literatury. Literatura piękna jako locus theologicus*, Katowice 1994, s. 44; S.C. Napiórkowski, *Jak uprawiać teologię?*, Wrocław 1994, s. 37.

zarówno na płaszczyźnie stylistycznej, jak i tematycznej oraz filozoficzno-teologicznej<sup>10</sup>. W tym miejscu warto odwołać się też do Czesława Miłosza, który przekonywał, że „w Janie Pawle II wydaje swój późny, dorodny i uniwersalny owoc polski romantyzm; polski Papież jest dziedzicem i kontynuatorem doświadczeń oraz języka Norwida i Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego”<sup>11</sup>. Piękno ich artystycznego słowa wywarło wpływ na walory literackie także nieliterackich wypowiedzi papieża. Przy tym pamiętać należy, iż we współczesnej refleksji naukowej piękno jest postrzegane także jako kategoria teologiczna<sup>12</sup>, a literatura piękna oraz artystyczne walory języka mogą służyć prezentacji także treści teologicznych<sup>13</sup>, a nie tylko humanistycznych wartości.

Zasady retoryki antycznej były znane Karolowi Wojtyłe jeszcze z czasów seminaryjnych studiów teologicznych, gdyż były one prezentowane w przedwojennych podręcznikach kaznodziejstwa. Książd Zygmunt Pilch, jako autor jednego z bardziej znanych podręczników, powoływał się na Arystotelesa, Cyncerona, Kwintyliana i wyjaśniał trzy podstawowe zasady retoryki klasycznej: *docere, delectare, movere*<sup>14</sup>. Papieżowi też znana była definicja mówcy Katona Starszego (III/II w. p.n.e.): *vir bonus, dicendi peritus*. W słowach tych ukryte są różne cech mówcy: człowiek prawy, zacny, biegły w mówieniu, uczciwy, szlachetny, doświadczony. Kwintylian, kontynuując myśl Katona Starszego, podkreśla, że celem retoryki jest prawość myśli i mowy i prawością tą powinien odznaczać się mówca<sup>15</sup>. Z pewnością odznaczał się nią ogłoszony świętym Jan Paweł II.

<sup>10</sup> G. Kubski, *Biblia w romantycznych odczytaniach*, Poznań 2005; *Religijny wymiar literatury polskiego romantyzmu*, red. D. Zamącińska, M. Maciejewski, Lublin 1995.

<sup>11</sup> Myśl tę przekazał znawca twórczości noblisty, Jerzy Szymik. Zob. *idem*, *Cień rzeczy duchowych*, Wrocław 2005, s. 271.

<sup>12</sup> Zob. *idem*, *W świątłach Wcielenia. Chrystologia kultury*, Katowice-Ząbki 2004; C.S. Bartnik, *Estetyka personalistyczna*, „Roczniki Teologiczne KUL” 1988, 45, z. 2, s. 93-109.

<sup>13</sup> O związkach literatury pięknej i teologii zob. też A. Dunajski, *Słowo stało się siłą. Zarys Norwidowej teologii słowa*, Pelplin 1996; S. Dąbrowski, *W sprawie teologii Słowa Bożego (próba fragmentarycznej dyskusji)*, „ZN KUL” 1984, 27, nr 4, s. 21-33; A. Seul, *Biblia w powieści Romana Brandstaettera „Jezus z Nazarethu”*, Zielona Góra 2004; S. Sawicki, *Sacrum w literaturze*, „Pamiętnik Literacki” 1980, z. 3, s. 169-182.

<sup>14</sup> Z. Pilch, *Zagadnienia języka i stylu w kaznodziejstwie*, Kielce 1932. Zob. rozdziały pt. *Mowa rozumu, Mowa wyobraźni i uczuć* (s. 49-99; 113-184), w których autor przedstawił teorię i praktyczne zastosowanie zasad *docere, delectare, movere*. Podobne poglądy przedstawia J. Pilch w publikacji wydanej trzy lata później: *Homiletyka duszpasterska. Zbiorowy podręcznik nauki kaznodziejskiej dla polskiego kleru*, Kielce 1935. Jest on autorem działu IV pt. *Wpływ na słuchaczy zamieszczonego na stronach 109-166*.

<sup>15</sup> P. Urbański, *Wstęp. O kazaniu i retoryce raz jeszcze*, [w:] *Retoryka na ambonie. Z problemów współczesnego kaznodziejstwa*, red. P. Urbański, Kraków 2003, s. 8. P. Urbański zauważa, że ciekawe jest także spostrzeżenie Cyncerona: „orator powinien być filozofem, a filozof mówcą”, i wnioskuje, że u podstaw wszelkiej działalności oratora leży głębokie i wszechstronne wykształcenie; ono pozwala mówcy wiarygodnie wypowiadać się na wiele tematów. *Ibidem*. Sądzę, że i powyższe zdanie można odnieść do papieża.

## Troska papieża o ukształtowanie składniowe wypowiedzi

Zmiany w obrębie składni podnoszą walory wielu wypowiedzi Jana Pawła II, który – jak sądzę – w sposób świadomy wykorzystywał składniowe środki stylistyczne w celach ekspresyjnych. Jednym z nich jest anafora, która pojawia się także w tych wypowiedziach papieża, które nie mają charakteru oralnego, a zapisane zostały w różnych oficjalnych pismach Stolicy Apostolskiej.

Na przykład w encyklice *Redemptor hominis* papież wykorzystuje ekspresywną wartość anafory. Umieszcza ją w kontekście swojej refleksji nad pozytywnymi skutkami postępu cywilizacyjnego, na które jednak pada cień związany z moralną kondycją współczesnego człowieka i jego wyborami:

Czy wszystkie dotychczasowe i dalsze osiągnięcia techniki idą w parze z postępowaniem etyki i duchowym postępowaniem człowieka?

Czy człowiek jako człowiek w ich kontekście również rozwija się i postępuje naprzód, czy też cofa się i degraduje w swym człowieczeństwie?

Czy rośnie w ludziach, w „świecie człowieka”, który jest sam w sobie światem dobra i zła moralnego, przewaga tego pierwszego czy też tego drugiego?<sup>16</sup>

Warto zauważyć, że ekspresywność anafor wzmocniona jest przez wprowadzenie pytań retorycznych<sup>17</sup>, które angażują uwagę czytelnika. Znając przesłanie nauczania papieskiego, można sądzić, że pytania te mają także charakter poszukujący: wyrażają niepokój papieża o człowieka, który wybierając technikę, porzuca etykę.

W analizowanym cytacie dostrzec można także antonimy. Są one – jak pisze Danuta Bienkowska – „jednym z wykładników antytezy – figury stylistycznej wywodzącej się jeszcze z retoryki starożytnej – i służą wydobyciu i uwydatnieniu zawartych w niej kontrastów myślowych i emocjonalnych”<sup>18</sup>. Zestawianie i przeciwstawianie sobie różnych pojęć stanowiło jeden z najważniejszych czynników obrazowania i emocjonalnego

<sup>16</sup> Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, Watykan 1979, nr 15.

<sup>17</sup> Jerzy Ziomek wymienia cztery rodzaje figur pytań (pytań retorycznych) i zalicza je do figur myśli; wśród figur pytań J. Ziomek wymienia: *interrogatio* (pytanie, chociaż odpowiedź jest znana); *subiectio* (fikcja dialogu – pytanie stawiane samemu sobie i udzielenie odpowiedzi); *dubitatio* (pytanie zwrócone do publiczności, typ: „czy mam dalej mówić?”); *communicatio* (udana wątpliwość). *Retoryka opisowa*, Wrocław 1990, s. 204.

<sup>18</sup> D. Bienkowska, *Elementy antonimiczne we współczesnej prozie kaznodziejskiej*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 1994, nr 3, s. 133. Autorka w przypisie wyjaśnia: antyteza, czyli figura stylistyczna, polegająca na zestawieniu dwóch opozycyjnych znaczeniowo segmentów wypowiedzi (najczęściej zdań), należy do dziedziny retoryki i jako taka miała pouczać (*docere*), poruszać (*movere*) oraz zachwycać (*delectare*). Por. J. Ziomek, *op. cit.*, s. 58.

angażowania<sup>19</sup>. W wypowiedzi papieża znajdujemy więc pytanie o prymat etyki nad techniką; o rozwój i degradację człowieka, a ostatecznie – pytanie o dobro i zło.

Jan Paweł II, jak zauważa Danuta Zdunkiewicz-Jedynak, „zostawia miejsce na konflikty wartości, na trudne wybory, o których zawsze decyduje ludzkie sumienie. Chętnie korzysta więc z takich środków językowych jak pytanie deliberatywne, ujmuje wartości i postawy pożądane w kategoriach wezwania, powołania”<sup>20</sup>.

Cytowany wyżej fragment ma także charakter biblijnego paralelizmu syntetycznego, w którym – jak przypomina Jerzy Ziomek – drugi człon zdania potwierdza i uzupełnia sens pierwszej części<sup>21</sup>.

Powtórzenia i paralelizmy są również charakterystyczne dla tekstów biblijnych, ze względu na ich pierwotny oralny charakter. Tu warto też przypomnieć za Mirosławem Korolką, że kompozycyjny, treściowy i stylistyczny paralelizm jest wykładnikiem każdego tekstu oratorskiego<sup>22</sup>. Tekst encykliki, choć nie jest ona przeznaczona do wygłaszania, również zawiera te środki wyrazu artystycznego.

W innym tekście, również przeznaczonym do druku, znajdujemy układ koncentryczny, który jest typowy dla myśli biblijnej; polega on na wielokrotnym powracaniu do tej samej myśli, aby oświetlić ją z wielu stron<sup>23</sup>.

Kiedy w dniu 22 października 1978 wypowiadałem na Placu św. Piotra słowa: *Nie lękajcie się!*, nie mogłem w całej pełni zdawać sobie sprawy z tego, jak daleko mnie i cały Kościół te słowa poprowadzą. To, co było w nich zawarte, pochodziło bardziej od Ducha Świętego, którego Pan Jezus obiecał jako Pocieszyciela, aniżeli od człowieka, które słowa te wypowiadał. Jednakże z biegiem lat przypominałem sobie te słowa w różnych okolicznościach<sup>24</sup>.

Jan Paweł II, przygotowując na piśmie wypowiedź na jedno z zagadnień podanych mu przez Vittorio Messori, na czterech stronach tekstu, ujętego w trzynastu akapitach, aż dwanaście razy powtarza zachętę Jezusa: „nie lękajcie się”.

Rozpoczyna od osobistego wyznania, a następnie przedstawia teologiczne motywy, dla których człowiek, umiłowany przez Boga, może żyć bez lęku. Zwraca uwagę na wstawiennictwo Maryi z Jasnej Góry i Fatimy i znów dzieli się własnym doświadczeniem

<sup>19</sup> Por. I. Szlesiński, *Charakterystyka językowo-stylistyczna prozy kaznodziejskiej XVII wieku*, Łódź 1978, s. 159.

<sup>20</sup> D. Zdunkiewicz-Jedynak, *Słuchacze kazań po odzyskaniu wolności w 1989 roku*, [w:] *Słuchacz słowa*, red. W. Przyczyna, Kraków 1998, s. 251.

<sup>21</sup> J. Ziomek, *op. cit.*, s. 281-282.

<sup>22</sup> M. Korolko, *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 1998, s. 100-101.

<sup>23</sup> A. Paciorek, *Ewangelia umiłowanego ucznia*, Lublin 2000, s. 145. „Jest charakterystyczne, że Jan z upodobaniem powraca na nowo do poszczególnych wyrażeni lub nawet całych zwrotów po to, aby je rozważyć i odsłaniać coraz pełniej nadprzyrodzone prawdy”. *Wstęp do Ewangelii wg Jana*, [w:] *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych ze wstępem i komentarzami*, oprac. zespół pod red. M. Petera (Stary Testament), M. Wolniewicza (Nowy Testament), Poznań 1994 [Biblia Poznańska], t. 4, s. 217.

<sup>24</sup> Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei...*, s. 160.

związany z bolesną datą zamachu na jego życie, 13 maja 1981 roku. „Czy przez całe to wydarzenie jeszcze raz Chrystus nie wypowiedział swojego «Nie lękajcie się!»? Czy nie wypowiedział tych paschalnych słów i do Papieża i do Kościoła a pośrednio do całej rodziny ludzkiej?»<sup>25</sup>.

Ekspresywność osobistego świadectwa zostaje tu wzmocniona nie tylko powtórzeniem słów Jezusa „nie lękajcie się”, ale także pytaniami retorycznymi, anaforą oraz konstrukcją zbliżoną do anadiplozy. Inne powtórzenia w analizowanym rozdziale mają charakter chrystocentryczny i wprost nawiązują do tekstów biblijnych:

Istnieje Ktoś, kto dzierży losy tego przemijającego świata, Ktoś, Kto ma klucze śmierci i otchłani. Ktoś, Kto jest Alfą i Omega dziejów człowieka, zarówno indywidualnych, jak i kolektywnych. A Ten Ktoś jest Miłością. Miłością uczłowieczoną, Miłością ukrzyżowaną i zmartwychwstałą. Jest Miłością eucharystyczną. On jeden ma pokrycie dla tych słów: „Nie lękajcie się!”<sup>26</sup>.

Także i ten fragment pełen jest anaforycznych powtórzeń, nawiązań biblijnych – do Apokalipsy (klucze śmierci i otchłani (Ap 1,18); Alfa i Omega (Ap 1, 8; 21, 6 ; 22, 13)) oraz do 1 listu św. Jana (Janowa definicja Boga: Bóg jest miłością 1 J, 4. 16). A krótkie zdania i równoważniki zdań dobitnie podkreślają teologiczne uzasadnienie życia w wolności od lęku.

Podsumowując, przypomnę spostrzeżenie Jana Miodka, który analizując homilie papieża, stwierdził, że ich typową cechą są powtórzenia. Występują one jednak także w dokumentach przeznaczonych do druku, a nie tylko w przemówieniach.

### Piękno poetyckiego obrazowania

Innym przejawem troski papieża o piękno jego wypowiedzi jest wykorzystywanie metafor, których nie brakuje w testach starożytnych – i biblijnych, i tych, które wywodzą się z tradycji grecko-rzymskiej.

W osobistym świadectwie pisanym z okazji czterdziestej piątej rocznicy sakry biskupiej i dwudziestej piątej rocznicy posługi biskupa Rzymu, papież pisze: „szukam źródła mego powołania. Ono pulsuje tam... w jerozolimskim Wieczerniku”<sup>27</sup>. Wyraz „źródło” w sposób naturalny związany z tematyką akwaticzną, w tym kontekście odnosi się do rzeczywistości duchowej. Pulsowanie źródła to także znak tej rzeczywistości, która ciągle żyje – pulsuje niczym krew – i w ten sposób przekazuje nowym pokoleniom życie inspirowane przez Ducha Świętego z Wieczernika.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 161-162.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 162.

<sup>27</sup> Jan Paweł II, *Wstanie, chodźmy!*, s. 10.



Obraz wody, wskazujący zarazem na treść teologiczną, pojawia się także w homilii wygłoszonej podczas pierwszej pielgrzymki Ojca Świętego na Słowację, gdy papież, nawiązując do misji św. Cyryla i Metodego, stwierdził:

Od tych czasów kultura i życie Słowaków w swoich wielorakich przejawach są naznaczone wiarą chrześcijańską, która przepływa przez całą ich historię jak życiodajna woda, która niekiedy płynie pod ziemią, kiedy indziej przenika na powierzchnię, ale zawsze jest tajemnym sokiem zapewniającym wzrost i rozkwit drzewa, które przynosi obfite owoce świętości, pracowitości i wierności. Świetlanym tego przykładem są święci<sup>28</sup>.

Woda, o której mówi papież, ewokuje także wody chrztu, które są wezwaniem do tego, by doczesne sprawy tego świata ukierunkować w stronę wieczności, jak czynią to święci. Inną wymowę ma poetycki obraz wody, którym posługuje się papież w Zagrzebiu, na ziemi chorwackiej. Wykorzystuje motywy toponimiczne, aby wezwać do zgodnego współistnienia państw, które powstały po zakończeniu wojny na Bałkanach:

Mam na myśli rzekę Sawę, która ma źródło w Słowenii, przepływa przez waszą ojczyznę, biegnie wzdłuż granicy między Chorwacją a Bośnią i Hercegowiną, a na ziemi serbskiej wpada do Dunaju – innej wielkiej rzeki, która łączy ziemię chorwacką i serbską z innymi wielkimi krajami wschodniej, środkowej i zachodniej Europy. Te dwie rzeki się spotykają, tak jak powinny się spotkać różne narody przez nią połączone. Winny to uczynić przede wszystkim dwa Kościoły chrześcijańskie – Zachodni i Wschodni – które właśnie na tych ziemiach zgodnie współlistnieją<sup>29</sup>.

Jan Paweł II, komentując ten obraz poetycki, wyraża pragnienie, aby wiara znowu stała się siłą jednoczącą i dobroczynną, podobnie jak rzeki, przepływające przez ziemie należące obecnie do różnych państw i zamieszkałe przez katolików i prawosławnych.

Bardziej znanym obrazem wskazującym na potrzebę troski i jedności między katolikami i prawosławnymi, a także między kulturą Wschodu i Zachodu jest metafora „dwóch płuc”, którą papież zaczerpnął z pism Wiaczesława Iwanowa, myśliciela przełomu XIX i XX wieku<sup>30</sup>. Powraca ona wielokrotnie w papieskim nauczaniu. Po raz pierwszy papież posłużył się nią w przemówieniu do niekatolickich wspólnot chrześcijańskich wygłoszonym 31 maja 1980 roku w Paryżu, mówiąc, iż chrześcijaństwo, a tym bardziej katolicy, muszą oddychać dwoma płucami: wschodnim i zachodnim<sup>31</sup>.

<sup>28</sup> Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy świętej* (22 IV 1990, Bratysława), [w:] *idem, Dzieła zebrane*, red. P. Ptasznik, et al., Kraków 2008, t. XI, s. 789. Dalej stosuję skrót: DZ.

<sup>29</sup> Jan Paweł II, *Przebaczyć i prosić o przebaczenie. Homilia podczas mszy św. na hipodromie* (10 IX 1994, Zagrzeb), [w:] DZ, t. XI, s. 953.

<sup>30</sup> G. Przebinda, *Większa Europa. Papież wobec Rosji i Ukrainy*, Kraków 2001, s. 79. Autor w przypisie podaje: „Wiaczesław Iwanow (1866-1949), poeta i myśliciel, był uczniem Władimira Sołowjowa; od 1924 roku przebywał na emigracji w Rzymie, w 1926 roku przeszedł na katolicyzm. Metafora o «dwóch płucach chrześcijaństwa» pochodzi z jego listu do Charles’ a du Bos z 15 X 1930 roku. W. Iwanow, *Sobranije soczinienij*, t. III, Briussiel 1979, s. 426”.

<sup>31</sup> G. Przebinda, *op. cit.*, s. 79-80.

Szczególnie wymowne jest użycie tej metafory w dniu 28 maja 1983 roku podczas przemówienia na symposium pt. „Wiaczesław Iwanow i kultura jego czasów”. Papież wówczas stwierdził:

...nie można oddychać po chrześcijańsku [...] po katolicku jednym płucem. Trzeba mieć oba płuca, tzn. wschodnie i zachodnie. Dusza słowiańska należy zarówno do Wschodu i Zachodu. Czerpie siły z tego podwójnego źródła, wspólnego dziedzictwa wkorzonego w wiarę w Chrystusa<sup>32</sup>.

O tym, jak duże znaczenie przywiązywał Jan Paweł II do sensu metafory dwóch płuc, świadczyć może to, że umieścił ją w ostatniej, niejako testamentalnej książce pt. *Pamięć i tożsamość*:

[Kościół] na kontynencie europejskim winien oddychać „dwoma płucami”. Jest to oczywiście przerośnięta, ale przerośnięta wiele mówiąca. Tak jak zdrowy organizm potrzebuje dwóch płuc, ażeby prawidłowo oddychać, tak też i Kościół, jako organizm duchowy, potrzebuje tych dwóch tradycji, ażeby mógł coraz pełniej czerpać z bogactwa Objawienia<sup>33</sup>.

Ojciec Święty sam wyjaśnia znaczenie tej metafory, przywołując doświadczenie życiowe wspólne wszystkim ludziom. Metafora „dwóch płuc” pojawiła się wielokrotnie już wcześniej w papieskim nauczaniu. Znamienne jest jej użycie w Liście apostolskim wydanym z okazji tysiąclecia chrztu Rusi Kijowskiej<sup>34</sup>. Papież, pisząc tam o misji Cyryla i Metodego działających w czasach niepodzielonego jeszcze Kościoła, zwraca uwagę na wymiar kulturowy i ekumeniczny ich posługi ewangelizacyjnej „dwie formy wielkiej tradycji Kościoła – zachodnia i wschodnia, dwie formy kultury, dopełniają się wzajemnie jakby dwa «płuca» w jednym organizmie”<sup>35</sup>.

Troska o jedność między narodami oraz dialog ekumeniczny jest znakiem starania papieża o pokój w Europie i na świecie. Mówiąc o wyborze drogi jedności i pokoju, stwierdza: „Domaga się tego rozsądek, nie tylko wiara”<sup>36</sup>. W słowach: „rozsądek” i „wiara” można dostrzec semantyczną bliskość ze słowami „rozum” i „wiara”, które – w odmiennej kolejności – zapisane zostały w tytule encykliki *Fides et ratio*. Grzegorz Przebinda zauważa podobieństwo papieskiego sformułowania do metafory, której użył w pierwszej połowie XX wieku ukraiński kardynał Josyf Slipyj. Jest on autorem traktatu pt. *Wiara i nauka* wydanego w 1935 roku; czytamy w nim: „Dwa skrzydła, na których

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 80. Autor w przypisie podaje źródło wypowiedzi Jana Pawła II: *Dusza słowiańska należy do Wschodu i Zachodu*, „L’Osservatore Romano” 1983 (wyd. polskie), nr 5-6, s. 26.

<sup>33</sup> Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*..., s. 97.

<sup>34</sup> Jan Paweł II, *Euntes in mundum*, Watykan 1988.

<sup>35</sup> *Ibidem*, nr 12.

<sup>36</sup> Jan Paweł II, *Przebaczyć i prosić o przebaczenie. Homilia podczas mszy św. na hipodromie* (10 IX 1994, Zagrzeb, Chorwacja), [w:] DZ, t. XI, s. 953.



duch ludzki unosi się ku bezkresnym przestworzom, to wiara i nauka<sup>37</sup>. Natomiast w preambule encykliki Jana Pawła II czytamy: „Wiara i rozum (*Fides et ratio*) są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy”<sup>38</sup>. Już sam tytuł *Fides et ratio* zwraca uwagę na komplementarność tych dwóch władz człowieka. Jan Paweł II naucza bowiem, że ani zwolennicy czystego fideizmu, ani czystego racjonalizmu nie są w stanie odkryć pełnej prawdy. Porównaniu do skrzydeł, traktującym równorzędnie wiarę i rozum, towarzyszy – pozostając na gruncie tego poetyckiego obrazu – kierunek lotu. Jest nim kontemplacja prawdy, a więc takie poznanie prawdy, które rodzi zachwyt, angażujące nie tylko ludzki intelekt. Do tego zbliżenia się do prawdy i wpatrywania się w nią papież zachęca przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych, a także różnych religii. Jan Paweł II przekonany jest, że ludzki rozum jest w stanie odkryć prawdę (*homo capax veri est*), że jest w stanie dotrzeć do prawdy obiektywnej. Z wielu wypowiedzi papieża wynika, że obiektywna prawda istnieje. Już o niej mówili starożytni, zwłaszcza Platon, który idee prawdy, dobra i piękna postrzegał jako najwyższe ludzkie wartości<sup>39</sup>.

Prawda, którą pragnie poznać człowiek, promieniuje blaskiem, o czym mówi tytuł innej encykliki, *Veritatis splendor*, nad którą papież pracował 6 lat<sup>40</sup>. W tytule dokumentu znajdujemy zleksykalizowaną już metaforę: *blask prawdy*. Mamy tu do czynienia z metaforą ewokacyjną, a z kontekstu możemy wywnioskować, że zwerbalizowany nośnik metafory ewokuje piękno porządku moralnego opartego na mądrości, którą Bóg objawił człowiekowi. Blask odnosi się w Biblii do Bożej chwały, Jego wielkości, królewskości, co też odsłania Jego wspaniałość, świetność. Prawda w Biblii jest jednym z imion Boga (J 14, 6), a w *Corpus Paulinum* wskazuje m.in. na relację człowieka do Stwórcy<sup>41</sup>. Znamienne jest w tym kontekście stwierdzenie Edyty Stein: „Bóg jest Prawdą. Kto szuka prawdy, szuka Boga, choćby o tym nie wiedział”.

<sup>37</sup> Cyt. za: G. Przebinda, *op. cit.*, s. 168. W przypisie autor podaje: *Twory kyr Josyfa Werchownoho Archyjepyskopa i kardynała*, t. II, s. 127. Kard. Slipij po wielu latach zesłania na Sybir i więzienia za wierność Kościołowi Katolickiemu (co było postrzegane jako działalność przeciwko Związkowi Radzieckiemu) wyszedł na wolność i wyjechał do Rzymu na zaproszenie Pawła VI. Stamtąd mógł wyjechać na Kongres Eucharystyczny w Australii (Canberra), gdzie spotkał się z kard. Wojtyłą. Przedtem Wojtyła napisał mu list, w którym mówi o ukraińskim „Kościele milczenia”. W Canberze obaj poparli inicjatywę F. Bednarskiego pragnącego zainicjować współpracę teologów polskich i ukraińskich w organizacyjnych ramach Towarzystwa Przyjaciół Filozofii Chrześcijańskiej. G. Przebinda, *op. cit.*, s. 163-164.

<sup>38</sup> Jan Paweł II, *Fides et ratio*, Watykan 1998 [preambuła].

<sup>39</sup> Platon stawiał piękno na równi z innymi najwyższymi wartościami, nie wynosząc go ponad inne. Triadę: dobro, prawda i piękno wymienił w *Fajdrosie*, a w nieco zmienionym brzmieniu także w *Filebie*. W. Tatariewicz, *Historia estetyki*, t. 1: *Estetyka starożytna*, Warszawa 1985, s. 117.

<sup>40</sup> Jan Paweł II, *Veritatis splendor*, Watykan 1993.

<sup>41</sup> Por. *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Leon-Dufour, tłum. K. Romaniuk, Poznań 1990, s. 765-766.

Podsumowując ten fragment dotyczący przekształceń semantycznych, można stwierdzić, że obecność metafor, oprócz tego, że pozytywnie wpływa na piękno wypowiedzi papieża, ma też znaczenie teologiczne. Piotr Urbański, odnosząc się do metafor w języku religijnym, stwierdza, że „dlatego używamy metafory, by wyrazić coś, co jest niewyraźalne w języku dyskursu. Bez metafory czy symbolu nie możemy zrozumieć nawet tej rzeczywistości namacalnej, a co dopiero nadprzyrodzonej. Stąd teologia, nauka racjonalna i paradoksalna zarazem, może i powinna być otwarta na takie rozumienie funkcji poetyckiej”<sup>42</sup>.

### Zakończenie

Jan Paweł II, miłośnik literatury polskiej – zwłaszcza romantycznej, aktor zaangażowany w teatr rapsodyczny Mieczysława Kotlarczyka – dobrze zdawał sobie sprawę z wartości słowa i jego oddziaływania na odbiorcę, dobrze wiedział, co znaczy *docere, delectare* i *movere*. Dbał więc o to, by środki stylistyczne, których używa, nie były tylko sztuką dla sztuki, lecz stały się nośnikami głębokich treści humanistycznych i teologicznych, aby w ten sposób uczyć, zachwycać i poruszać. Poruszać ku dobru. Sądzę, że z powyższych analiz wynika, że walory stylistyczno-językowe ukierunkowane na dobro odbiorców wypowiedzi papieża pozwalają uznać w nim kontynuatora retorycznej tradycji biblijnej i antycznej, a nade wszystko kogoś zatroskanego o dobro osoby ludzkiej. Treściom papieskiego przesłania towarzyszy troska o piękno słowa, a wartości artystyczne współtworzą teologiczny wymiar papieskich wypowiedzi. Jest to zgodne z przekonaniem Jana Pawła II, że Bóg jest źródłem i wzorem wszelkiego piękna, które nierozzerwalnie łączy się z prawdą i prowadzi człowieka ku dobru: doczesnemu i wiecznemu.

### Bibliografia

#### Źródła

#### Encykliki

Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, Watykan 1979.

Jan Paweł II, *Veritatis splendor*, Watykan 1993.

Jan Paweł II, *Fides et ratio*, Watykan 1998.

#### Listy i homilie

Jan Paweł II, *Euntes in mundum*, Watykan 1988.

<sup>42</sup> P. Urbański, *Kazanie i retoryka*, [w:] *Fenomen kazania*, red. W. Przyczyna, Kraków 1994, s. 76.

Jan Paweł II, *Duch Boży nigdy nie opuścił ludu, który żyje na Słowacji. Homilia podczas Mszy świętej* (22 IV 1990, Bratysława), [w:] *Dzieła zebrane*, red. P. Ptasznik et al., Kraków 2008, t. XI, s. 788-791.

Jan Paweł II, *Przebaczyć i prosić o przebaczenie. Homilia podczas mszy św. na hipodromie*, (10 IX 1994, Zagrzeb), [w:] *Dzieła zebrane*, Kraków 2008, t. XI, s. 952-955.

#### Wypowiedzi osobiste

Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei. Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittoria Messori*, Lublin 1994.

Jan Paweł II, *Dar i tajemnica. W pięćdziesiątą rocznicę moich święceń kapłańskich*, Kraków 1996.

Jan Paweł II, *Wstanie, chodźmy!*, Kraków 2004.

Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Kraków 2005.

#### Literatura pomocnicza

Bartnik C.S., *Estetyka personalistyczna*, „Roczniki Teologiczne KUL” 1998, 45, z. 2, s. 93-109.

Bieńkowska D., *Elementy antonimiczne we współczesnej prozie kaznodziejskiej*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 1994, nr 3, s. 133-143.

Ceglińska A., *Piękno papieskiego słowa. O stylu encyklik Jana Pawła II*, Łódź 2000.

Chrzastowska B., *Poeci – o Papieżu Poecie*, [w:] W. Chrostowski et al., „*Bo piękno na to jest by zachwycalo*”. *Jan Paweł II w kulturze polskiej*, Poznań 2004, s. 65-85.

Dąbrowski S., *W sprawie teologii Słowa Bożego (próba fragmentarycznej dyskusji)*, „ZN KUL” 1984, 27, nr 4, s. 21-33.

Dunajski A., *Słowo stało się siłą. Zarys Norwidowej teologii słowa*, Pelplin 1996.

Dybczak K., *Jak istnieje Jan Paweł II w polskiej literaturze*, „Ethos” 2011, nr 3, s. 361-363.

*Jan Paweł II – człowiek i dzieło*, red. B. Walczak, Poznań 2001.

*Jan Paweł II Odnowiciel Mowy Polskiej*, red. S. Mikołajczak, M. Wrześniewska-Pietrzyk, Poznań 2009.

Kapuścińska A., *Domine, murum odii evertes, nationem dividentes. Jan Paweł II wobec wojny na Bałkanach*, [w:] *Retoryka na ambonie. Z problemów współczesnego kaznodziejstwa*, red. P. Urbański, Kraków 2003, s. 107-142.

*Karol Wojtyła – Jan Paweł II, artysta słowa*, red. M. Ołdakowska-Kuflowa, W. Kaczmarek, Lublin 2015.

Korolko M., *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 1998.

Kubski G., *Biblia w romantycznych odczytaniach*, Poznań 2005.

Miodek J., *Osobliwości stylu Jana Pawła II*, „Język Polski” 1984, LXIV, s. 173-176.

–, *Osobliwości stylu Jana Pawła II (2)*, „Język Polski” 1988, LXVIII, s. 230-233.

Napiórkowski S.C., *Jak uprawiać teologię?*, Wrocław 1994.

Okoń J., *Życiowy profil poety (o drodze twórczej Karola Wojtyły)*, „Znak” 1982, nr 6, s. 556-578.

Paciorek A., *Ewangelia umiłowanego ucznia*, Lublin 2000.

Pilch Z., *Homiletyka duszpasterska. Zbiorowy podręcznik nauki kaznodziejskiej dla polskiego kleru*, Kielce 1935.

- , *Zagadnienia języka i stylu w kaznodziejstwie*, Kielce 1932.
- Przebinda G., *Większa Europa. Papież wobec Rosji i Ukrainy*, Kraków 2001.
- Przestrzeń słowa. Twórczość literacka Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, red. Z. Zarębianka, J. Machniak, Kraków 2006.
- Religijny wymiar literatury polskiego romantyzmu*, red. D. Zamącińska, M. Maciejewski, Lublin 1995.
- Sawicki S., *Sacrum w literaturze*, „Pamiętnik Literacki” 1980, z. 3, s. 169-182.
- Seul A., *Biblia w powieści Romana Brandstaettera „Jezus z Nazarethu”*, Zielona Góra 2004.
- Skwarnicki M., *Posłowie*, [do:] Jan Paweł II, *Tryptyk rzymski*, Kraków 2003, s. 38-39.
- Słownik teologii biblijnej*, red. X. Leon-Dufour, tłum. K. Romaniuk, Poznań 1990.
- Szlesiński I., *Charakterystyka językowo-stylistyczna prozy kaznodziejskiej XVII wieku*, Łódź 1978.
- Szymik J., *Cień rzeczy duchowych*, Wrocław 2005.
- , *W poszukiwaniu teologicznej głębi literatury. Literatura piękna jako locus theologicus*, Katowice 1994.
- , *W światłach Wcielenia. Chrystologia kultury*, Katowice-Ząbki 2004.
- Tatarkiewicz W., *Historia estetyki*, t. 1: *Estetyka starożytna*, Warszawa 1985.
- Urbański P., „Jan Chrzciciel” narodów. O kijowskiej homilii Jana Pawła II, [w:] *Z problemów współczesnego kaznodziejstwa*, red. P. Urbański, Kraków 2003, s. 143-157.
- , *Kazanie i retoryka*, [w:] *Fenomen kazania*, red. W. Przyczyna, Kraków 1994, s. 67-82.
- , *Wstęp. O kazaniu i retoryce raz jeszcze*, [w:] *Retoryka na ambonie. Z problemów współczesnego kaznodziejstwa*, red. P. Urbański, Kraków 2003, s. 5-14.
- Wstęp do Ewangelii według Jana*, [w:] *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych ze wstępem i komentarzami*, oprac. zespół pod red. M. Petera (Stary Testament), M. Wolniewicz (Nowy Testament), Poznań 1994 [Biblia Poznańska], t. 4, s. 217-219.
- Zdunkiewicz-Jedynak D., *Słuchacze kazań po odzyskaniu wolności w 1989 roku*, [w:] *Słuchacz Słowa*, red. W. Przyczyna, Kraków 1998, s. 243-253.
- Ziomek J., *Retoryka opisowa*, Wrocław 1990.

## Piękno nieliterackiego słowa Jana Pawła II

**Streszczenie:** W artykule zwrócono uwagę na walory artystyczne tekstów użytkowych Jana Pawła II. Autorka ukazuje, że w homiliach, przemówieniach, wypowiedziach o charakterze osobistym, a także oficjalnych dokumentach Kościoła (encykliki, listy apostolskie) papież wykorzystywał różne środki stylistyczne. Papież znał podstawowe zasady retoryki antycznej i dbał o to, by środki poetyckie, których używa, spełniały trzy funkcje: *docere, delectare i movere*. Janowi Pawłowi II towarzyszyło przekonanie, że Bóg jest źródłem i wzorem wszelkiego piękna – także piękna języka. Piękno zaś ściśle łączy się z prawdą i prowadzi człowieka ku dobru, a te trzy wartości mają wymiar i doczesny, i wieczny.

**Słowa kluczowe:** Jan Paweł II, środki stylistyczne, retoryka, paralelizm, metafora, obraz poetycki

### **The beauty of non-literary texts of John Paul II**

**Summary:** The article *The beauty of non-literary texts of John Paul II* focuses its attention on artistic values of utilitarian works of John Paul II. The author indicates that the Pope in his homilies, exposes, personal utterances and also in official documents of the Church (encyclicals, Apostolic letters) used different stylistic features as means to express his thoughts. The Pope knew fundamentals of rules of Ancient rhetoric and made sure that poetic features he used in his pronouncements follow these three: *docere*, *delectare* and *movere* (to teach, to delight, to move). John Paul II was convinced that it is God who is the source and the “stencil” of all existing beauty – also in literary works and language. Beauty, in its nature, is closely merged with truth and leads human person towards goodness as this three values (beauty, truth and goodness) are for time and for all eternity.

**Keywords:** John Paul II, stylistic features, rhetoric, parallelism, metaphor, poetic expression